



DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVI

Łódź, środa 9 sierpnia 1961 roku.

Nr 186 (4572)

Bohater największej przygody w historii rozwoju ludzkości

mjr H. Titow przybywa dziś do Moskwy Spotkanie z przywódcami partii, rządu ZSRR i mieszkańcami stolicy radzieckiej

MOSKWA (PAP). — Major Herman Titow, który w poniedziałek powrócił z 25-godzinnej wyprawy w kosmos, przybędzie dziś do Moskwy, aby spotkać się z rodziną, przywódcami radzieckimi i mieszkańcami stolicy radzieckiej, którzy przygotowują mu entuzjastyczne powitanie. Kosmonauta po zostającym przez wtorek jeszcze pod obserwacją lekarzy, ujrzą w środę również miliony ludzi spoza Moskwy, albowiem uroczystość powitania będzie transmitowana przez telewizję.

MOSKWA PRZYGOTOWUJE SIĘ NA POWITANIE TITOWA

Major Titow przybędzie do Moskwy dziś około godziny 11.30. Na lotnisku we Wnu-kowie oczekiwac go będą liczni przedstawiciele społeczeństwa radzieckiego oraz członkowie kierownictwa KPZR i rządu ZSRR. Titow zaraz po przybyciu złoży premierowi Chruszczowowi oficjalny raport o pomyślnym wykonaniu zadania. Następnie w towarzystwie najwyższych dostojników państwowych przejdzie ulicami miasta na Kreml.

Dziś w telewizji powitanie H. Titowa w Moskwie

WARSZAWA (PAP). — 9 bm. o godz. 11.45 Telewizja Polska przeprowadzi bez pośrednią transmisję z Moskwy z uroczystości powitania kosmonauty majora Titowa, a następnie — z manifestacji na Placu Czerwonym.

czenie wiecu głos zabierze premier Chruszczow. Potem rozpocznie się manifestacja ludności Moskwy. Przewiduje się przemarsz z górą 200 tys. osób.

Cały przebieg uroczystego powitania Titowa, począwszy od jego lądowania we Wnu-kowie, aż do zakończenia manifestacji, transmitowany będzie bezpośrednio przez telewizję i wszystkie rozgłośnie Związku Radzieckiego.

O godz. 18 rozpocznie się na Kremlu uroczyste przyjęcie na cześć majora Titowa oraz naukowców, techników i robotników — twórców „Wostoka-2”.

We wtorek stolica Związku Radzieckiego przybierała odświętny wygląd. Na frontonach domów wywieszono wielkie czerwone transparenty z flagi na cześć nowego zwycięstwa radzieckiej nauki i techniki. Szczególnie uroczystość udekorowano Plac Czerwony. Umieszczono tam m.in. dwudziestokilkumetrową makietę przedstawiającą start pojazdu kosmicznego.

PASAZER I POJAZD DOBRA ZNIESLI PODRÓŻ

Stan zdrowia Titowa nie budzi żadnych obaw. W poniedziałek po południu, wkrótce po wylądowaniu, kosmonauta przespał się półtorę godzin (w kosmosie spał 8 godzin), aby po obudzeniu się zakomunikować lekarzom, że czuje się świetnie, jakby to był zwykły dzień, a nie dzień powrotu z 25-godzinnej podróży poza Ziemię.

Statek „Wostok-2” jest tak-że „zdrowy i cały”. Titow oświadczył, że pojazd nadaje się do ponownego lotu.



Na zdjęciu: major Herman Titow z żoną Tamara Wasiljewna. C.A.F. — Teletoto

17 dni i 17 nocy w ciągu jednej doby

We wtorek grupa dziennikarzy radzieckich spotkała się z Titowem w willi, gdzie kosmonauta nr 2 odpoczywa po trudach wyprawy. Razem z nim znajdował się tam również Jurij Gagarin.

Titow powiedział reporterom, że jest bardzo zadowolony z przeprowadzonych przez siebie podczas lotu prób ręcznego sterowania pojazdem. Stwierdził, że uruchomił on, zgodnie z programem, o godzinie 9.00, to jest w 60 minut po starcie. Statkiem kierowało się lekko. Można go było orientować w dowolną stronę.

Odpowiadając na kolejne pytania, kosmonauta oświadczył m. in., że:

— Ma dziwne wrażenie, jakby w ciągu 25 godzin pobytu na pokładzie „Wostoka 2” przeżył 17 dni i 17 nocy, tyle bowiem razy mógł obserwować wschód i zachód słońca.

— Jeśli się chce polecieć w kosmos, trzeba przede wszystkim znać astronomię, fizykę i mechanikę — niebieską i tę zwyczajną, bowiem każdy okres lotu, tj. zarówno start, jak

stan nieważkości i lądowanie, ma swoje trudności i stawia przed kosmonautą różne wymagania.

Titow oświadczył, że długotrwały stan nieważkości nie przeszkadzał mu w pracy. Program lotu wykonał kosmonauta w całej rozciągłości. Żadnych sensacji z powodu stanu utraty ciężaru nie odczuwał.

W KOSMOSIE DOBRA SIĘ SPAŁO

Titow potwierdził, że podczas lotu trochę zasnął (spal pół godziny dłużej niż zaplanowano), ale to dlatego, że spało mu się w kosmosie bardzo dobrze.

W czasie podróży dookoła Ziemi Titow w godzinach odpoczynku słuchał różnych radiostacji świata. Odebrał m. in. nadany przez radio Moskwa ko-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Wypadek w amerykańskiej bazie rakietowej

NOWY JORK (PAP). Trzy osoby zostały zabite a siedem rannych w wyniku wypadku, jaki wydarzył się w poniedziałek w budowanej obecnie w okolicach Denver (stan Colorado) bazie amerykańskich pocisków balistycznych typ: „Titan”.

Olbrzymia pokrywa zamykająca podziemną wyrzutnię o wadze 57 ton w czasie montowania spadła na robotników przygniatając 3 z nich.

Zjednoczenie kongijskich sił politycznych

LONDYN (PAP). — Powołując się na kółka dyplomatów akredytowanych w Leopoldville, korespondent Reutera podaje, że rząd premiera Gizengi w Stanleyville przestał istnieć.

Jak wiadomo, Gizenga wyraził zgodę na objęcie funkcji wicepreziera w nowo uformowanym gabinecie Adouli.

Minister spraw zagranicznych rządu Gizengi, Marcel Lengema, który został sekretarzem stanu w gabinecie Adouli, powiadomił przedstawicieli korpusu dyplomatycznego w Stanleyville o decyzji Gizengi.

PARYŻ (PAP). — Po raz pierwszy od przeszło 10 miesięcy parlament kongijski zebrał się we wtorek na otwartej sesji w gmachu parlamentu w Leopoldville. Zebraniu temu przewodniczył Kasongo (przewodniczący Izby Deputowanych). Deputowani Katangi z kolaboranckiej partii Czombego, Konakal, przybyli wprawdzie do Leopold-

Nowy apel pod adresem Zachodu o podjęcie rokowań

Komentarze opinii światowej
o przemówieniu N. Chruszczowa

Poniedziałkowe przemówienie przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, N. S. Chruszczowa wzbudziło olbrzymie zainteresowanie na całym świecie. Fraza zachodnia, która jest jeszcze pod wielkim wrażeniem lotu kosmicznego majora H. Titowa poświęca przemówieniu szefa rządu radzieckiego liczne i obszernie komentarze. Wiele dzienników angielskich, amerykańskich i włoskich uwypukla przede wszystkim te fragmenty przemówienia N. S. Chruszczowa, które wzywają do rozsądku i stanowią zachętę do rokowań.

NOWY JORK

W pierwszych sygnałach przekazanych przez największe agencje amerykańskie „United Press International” i „Associated Press” podkreślono wezwanie N. S. Chruszczowa skierowane do mocarstw zachodnich w sprawie rozwiązania spornych problemów drogą pokojową.

Senator demokratyczny William Fulbright, który jest przewodniczącym komisji spraw zagranicznych oświadczył, iż wierzy, że szef rządu radzieckiego pragnie rozmów w sprawie Berlina. Zdaniem senatora Fulbrighta, przemówienie było utrzymane w tonie umiarkowanym.

Senator republikański John S. Cooper stwierdził, że przemówienie N. S. Chruszczowa „otwiera drzwi do rokowań”.

Dziennik „Washington Post” podkreśla, że przemówienie N. S. Chruszczowa było bardziej pojednawcze niż można było się spodziewać po pomysłnym locie kosmicznym statku „Wostok 2”.

LONDYN

W przeglądzie prasy brytyjskiej Agencja Reutera podkreśla, że przeważająca część dzienników wypowiada się zdecydowanie na rzecz inicjatywy państw zachodnich w celu rozpoczęcia rokowań i osiągnięcia rozsądnego uregulowania problemu Berlina.

Dziennik „Times” uważa, że „żadna strona nie zamknęła drzwi do rokowań”. „Ktoś musi — pisze „Times” — wziąć na siebie obowiązek przekonania się, czy istnieje możliwość polubownego załatwienia sprawy”.

BONN

Korespondent PAP H. Kaszaniowicz donosi, że chce nie chęć prasa zachodniomiecka musi przyznać, iż zamiasł oczekiwany przez polityków bońskich ultimatum, przemówienie N. S. Chruszczowa było nowym apelem pod adresem mocarstw zachodnich o podjęcie rokowań.

„Przemówienie premiera N. S. Chruszczowa, utrzyma-

(Dokończenie na str. 4)

★ Usprawnienie kooperacji ★ Rozbudowa Huty im. Lenina tematem posiedzenia K E R M

WARSZAWA (PAP). — Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na posiedzeniu w dniu 8 bm. rozpatrzył projekt uchwały w sprawie usprawnienia kooperacji przemysłowej, opracowany przez specjalnie w tym celu powołaną komisję.

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uchwalił wytyczne do założeń rozbudowy Huty im. Lenina, przewidujące powiększenie jej zdolności produkcyjnej do ok. 9 mln ton stali rocznie.

Powzięto również uchwałę w sprawie oszczędności metalu nieżelaznych, która równocześnie przewiduje i ustala wytyczne dotyczące zastępowania metali nieżelaznych tworzywami sztucznymi.

Algieria widownią nowych zamachów

PARYŻ (PAP). W poniedziałek i w nocy z poniedziałku na wtorek Algieria była widownią dalszych zamachów bombowych. W małej miejscowości Fouka-Marine, 7 osób zostało rannych, w tym dwie ciężko, od eksplozji granatu. Wybuchy dwóch bomb plastikowych wyrządziły poważne szkody materialne w Algierze. Również w Constantine ultralewicy dokonał zamachu bombowego.

PARYŻ (PAP). Francuskie do wództwo wojskowe w Algierii ogłosiło komunikat o śmierci Si Mohameda, dowódcy Algierskiej Armii Wyzwolenczej operującej w rejonie miasta Algieru.

Według komunikatu, Si Mohamed, który spędził noc z poniedziałku na wtorek w willi pod Blida, poległ w bardzo gwałtownej walce, jaka wywiązała się między oddziałem powstańców — żołnierzami francuskimi. Francuzi użyli w tej walce moździerzy.

5 milionów dzieci w szkołach podstawowych

WARSZAWA (PAP). W nowym roku szkolnym 1961/2 liczba uczniów w szkołach podstawowych wzrośnie do 5.011.700 tj. o około 200 tys. w porównaniu z ubiegłym rokiem.

1 września rozpocznie naukę ok. 761 tys. pierwszoklasistów. W szkołach średnich ogólnokształcących uczyć się będzie ok. 289 tys. młodzieży tj. o ok. 21 tys. więcej niż w roku poprzednim. Poważnie wzrośnie liczba młodzieży kształcącej się w szkołach zawodowych — sięgać ona będzie ok. 600 tys. Ponad 351 tys. uczniów kształcić się będzie w szkołach zawodowych dla pracujących. 1 września zostanie otwartych w kraju 136 nowych szkół zawodowych przy zakładach i międzyzakładowych.

W szkołach przysposobienia rolniczego w nowym roku będzie uczyć się 86 tys. młodzieży tj. prawie o 50 proc. więcej niż w ub. roku.

1 września przewiduje się oddanie do użytku 335 nowych szkół podstawowych o 2.355 izbach lekcyjnych w tym 119 szkół pomników Tyśiąclecia. Do końca br. kalendarzowego przybędzie ogółem 621 szkół podstawowych o ok. 4.660 izbach lekcyjnych, w tym 212 pomników Tyśiąclecia. Ponadto w tym roku zostanie wzniesionych 21 szkół licealnych, 15 zawodowych oraz 28 przedszkoli.

W nowym roku szkolnym zapotrzebowanie na nowych nauczycieli wyniesie ok. 18 tys. Zostanie ono pokryte przez zatrudnienie około 12.700 absolwentów zakładów kształcenia nauczycieli oraz 3,5 tys. absolwentów wyższych uczelni. Przewiduje się również zatrudnienie pewnej liczby absolwentów liceów ogólnokształcących i techników zawodowych. Zostana oni przeszkoleni na kursach pedagogicznych w czasie pracy zawodowej.

Świat otwiera usta z podziwu

Cały świat żyje nadal pod wrażeniem 25-godzinnego lotu majora Titowa po orbicie okołoziemskiej. To historyczne wydarzenie jest przedmiotem licznych komentarzy prasowych oraz wypowiedzi naukowców, którzy wyrażają swój podziw zarówno dla drugiego kosmonauty radzieckiego, jak i osiągnięć naukowych i technicznych ZSRR. Panuje powszechne przekonanie, że lot Titowa jest zwiastunem bliskiej już podróży człowieka na Księżyc i wyraża się pewnością, że pierwszym mieszkańcem Ziemi, który wylądował na srebrnym globie, będzie kosmonauta radziecki.

„NEW YORK POST” w artykule p. „Jakie to ma znaczenie dla Rosji i dla nas” pisze: „Nowe zwycięstwo Rosjan ponownie zadaje kłam tym, którzy uparcie usiłują podać w wątpliwość potęgę

Związku Radzieckiego w dziedzinie nauki i techniki. Triumf Związku Radzieckiego nie należy oceniać wyłącznie jako efektownego osiągnięcia. Świadczy on o wysokim poziomie systemu sterowania i rozwoju nauk biologicznych, nie wspominając już o przewadze w zakresie mocy silników rakietowych.

Zwykle mówiliśmy, że ustępujemy Związkowi Radzieckiemu jedynie w umiejętności wysyłania w kosmos ciężkich pojazdów. Widać jednak, że jesteśmy opóźnieni w stosunku do niego również w wielu innych dziedzinach”.

Amerkański specjalista w dziedzinie rakiet i badań kosmicznych, dr Willy Day, stwierdza na łamach „New York Journal-American”, że Związek Radziecki „już dziś dysponuje możliwością wysłania ludzi w pojeździe kosmi-

cznym w podróż dookoła Księżyca i zapewnienia ich powrotu na Ziemię”.

Dzienniki piszą również z podziwem o wysokim morale radzieckiego kosmonauty Titowa, o jego odwadze i oporowaniu. Przeciwni Amerykanowie witają nowy sukces radziecki z uczuciem podziwu. Niemniej pewne kółka polityczne wykazują zakłopotanie w związku z nowym osiągnięciem ZSRR. „Wprowadzić jak najszybciej Amerykanina na orbitę — rozlega się w Kongresie” — pod takim tytułem dziennik „New York World Telegram and Sun” publikuje wypowiedzi reakcyjnych kongresmenów, którzy usiłują wmówić, że lot „Wostoka-2” stanowi jakoby „groźbę” wobec Stanów Zjednoczonych.

Dziennik „Paris Presse L'Intransigeant” pisze, że lot Tit-

Wojska arabskie zastąpią Anglików w Kuwejcie

KAIR (PAP). — Członkowie wojskowej misji Ligi Arabskiej oświadczyli we wtorek w Kuwejcie, że przewidują całkowite zastąpienie oddziałów angielskich przez zbrojne siły wszystkich krajów arabskich z wyjątkiem Iraku. Przewodniczący misji, płk Ahmed Halim Iman podkreślił, że w sprawie tej osiągnięto zostało całkowite porozumienie z szefem Kuwejtu i tamtejszymi władzami.

Nowy apel o podjęcie rokowań

(Dokończenie ze str. 1)

ne w pojednawczym tonie, osiągnęło punkt szczytowy w apelu pod adresem mocarstw zachodnich o nawiązanie rozmów — pisze dziennik „Neue Rhein Zeitung”.

Szef rządu ZSRR wezwał Stany Zjednoczone, Wielką Brytanię i Francję do wspólnego stołu konferencyjnego w celu oczyszczenia atmosfery oraz przeciwdziałania wywołaniu psychozy wojennej. „Przemówienie N. S. Chruszczowa — pisze dziennik „General Anzeiger” — nie potwierdziło twórczych oczekiwań. Olbrzymi sukces pre-

stizowy, jakiego na kilka godzin przedtem dostarczył mu wspólny i odważny los kosmiczny majora Titowa nie skłonił szefa rządu radzieckiego do bezwzględnej rzucenia atutów na stół. Stanowczość, ale jednocześnie gotowość do rokowań — oto motyw przewodni przemówienia premiera Chruszczowa.

PARYŻ

Prasa paraska wszystkich kierunków politycznych obszerne komentarze poświęcała przemówieniu premiera Chruszczowa.

Dziennik „Liberation” oceniając wystąpienie szefa rządu radzieckiego jako „bardzo ważne” podkreśla, iż „zwracając się do Zachodu premier radziecki mówi językiem pokoju”.

Dzienniki „prawicowe, jak „Figaro”, „Aurore”, „Paris Jour” i „Parisien-Libere” zwracają w swych komentarzach przede wszystkim uwagę na fragmenty przemówienia N. S. Chruszczowa, w których mówi on o tym, iż Związek Radziecki zmuszony jest zwiększać swą zdolność obronną. Dzienniki te zarzucają premierowi Chruszczowowi, iż „grozi on” Zachodowi.

RZYM

We włoskich kołach oficyalnych przemówienie premiera Chruszczowa spotkało się na ogół z oceną pozytywną.

Dziennik „Il Popolo” podkreśla, iż przemówienie Chruszczowa jest dowodem, że premier Fanfani słusznie postąpił udając się do Moskwy.

GENEWA

Przemówienie premiera Chruszczowa, jak również wiadomość o pomyślnym locie statku kosmicznego „Wostok 2”, zajmują główne miejsce we wtorkowej prasie szwajcarskiej. Prawie wszystkie dzienniki zaznaczają, że przemówienie szefa rządu radzieckiego było twarde, lecz spokojne, nie zawierało groźb użycia siły, a przeciwnie, apelowało o uregulowanie sprawy Berlina zachodniego w drodze rokowań.

BELGRAD

Czołowe dzienniki jugosłowiańskie „Borba” i „Polityka” wybijają na pierwsze miejsce słowa premiera Chruszczowa, w których wzywa Zachód do rokowań i ostrzegają, iż kraje zachodnie wciągają świat w niebezpieczną sytuację.

17 dni i 17 nocy...w ciągu jednej doby

(Dokończenie ze str. 1)

munikat TASS o wystartowaniu „Wostoka 2”.

Radziecki kosmonauta nr 2 powiedział, że był głęboko wzruszony depeszą o powodzeniu, jaką podczas lotu w kosmosie otrzymał od premiera Chruszczowa.

Odpowiadając na pytania dotyczące swego biografii Titow oświadczył, że byłoby przesadą powiedzieć, iż już od dziecka chciał zostać pilotem. Natomiast już od najmłodszych lat lubił technikę. Najpierw zdobył samochodowe prawo jazdy, a potem, kiedy zdarzyła się okazja opanowania pilotażu, bez wahania wstąpił do szkoły lotniczej. Później zaś, kiedy znalazł się w gronie kandydatów na kosmonautów, przystąpił do treningów z wielkim zapałem.

Titow podziękował Komitetowi Centralnemu KPZR za przyjęcie go w trybie przyspieszonym w poczet członków partii. (Nikita Chruszczow powiedział w poniedziałek Titowowi w rozmowie przez telefon, że jego staż kandydacki już upłynął „ponieważ każda minuta przebywania w kosmosie może się liczyć za lata”).

Kosmonauta podziękował też twórcom „Wostoka 2” za pomoc podczas przygotowywania się do lotu. „Mają oni bardzo wiele pracy — powiedział — ale zawsze znajdowali czas, aby po rozmawiać ze mną i wyjaśnić mi te szczegóły, których jeszcze nie rozumiałem jak należy”.

Na zakończenie swej pierwszej konferencji prasowej Titow odpowiedział jeszcze na kilka różnych pytań. Dziennikarze dowiedzieli się m. in., że: — Nie mu się nie śniło w kosmosie.

— Bardzo lubi muzykę, szczególnie utwory Glinki i Czajkowskiego, najbardziej zaś operę Glinki „Ruslan i Ludmilla”.

— Lądowanie przebiegło bardzo łagodnie.

Izba Ludowa NRD omówi sprawę traktatu pokojowego

BERLIN (PAP). — Agencja ADN donosi, że Izba Ludowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej odbędzie w piątek 19 posiedzenie swej obecnej kadencji. Na porządku dziennym tego posiedzenia figurują zagadnienia traktatu pokojowego.

Jak odbyło się lądowanie

Pierwszymi ludźmi, którzy po wylądowaniu na ziemi majora Titowa, byli kolejni z podziemi Saratowa, Andrejew, Anufriew i Jerimilow. Pracowali oni właśnie w polu, gdy nagle rozległ się głośny huk, podobny do grzmotu, po czym na czystym niebie pojawił się lądujący statek kosmiczny.

Po chwili kolejni dostępi kosmonautę i popędził w jego kierunku na motocyklach. Nadjechał również „Pobieda” — przewodniczący miejscowej Rady Rejonowej (powiatowej). Chłopi pomogli Hermanowi zejść z kosmonauty skafandera. Spytano Titowa, czy wie, gdzie wylądował. Ku zdumieniu wszystkich kosmonauta podał nie tylko koło nazwy obwodu, lecz również rejonu.

Przewodniczący rady zaprosił gościa do swego domu. Przedtem jednak Titow poszedł „do siebie” — do kabiny statku, aby zabrać dziennik pokładowy i napić się wody. Dziennik miał białą oprawę. Przywiązany był do niego biały owalek.

Na miejscu lądowania zebrali się natychmiast kilkuset koleżanów. Każdy z nich chciał objąć, ucałować i pozdrowić bohatera. W miasteczku rejonowym powitała go cała ludność. W ciągu kilku minut obdarowała go Titowa wszystkich kwiatami z miejscowych ogródków. Na prośbę mieszkańców kosmonauta nr 2 podarował im swoje zdjęcie.

Kronika wypadków

Wczoraj o godz. 21.10 na rogu Aleksandrowskiej i Traktowej samochód ciężarowy z Krakowa (KR 71-04) wpadł na grupę ludzi i przejechał dwiema osobami. Kierowca pojazdu zbiegł, pozostawiając w wozie kompletnie pijanego pomocnika — Teodora Kurka (Kraków, ul. Bohaterów Stalingradu 63).

W czasie przesłuchania Teodor Kurek, zeznał, że prowadził wóz w tragicznym momencie i „nie mógł sobie przypomnieć” nazwiska swojego szefa. Ofiarą wypadku przewidziano do Szpitala im. Sterlinga. Tadeusz Morawski (29 lat) znajduje się w stanie bardzo ciężkim (wstrząs, wylew krwi do wewnątrz, złamanie), zaś Andrzej Derendź (47 lat) doznał kontuzji brzucha.

R. G.

Wczoraj o godz. 17.45 pies wypuszczony przez swoją właścicielkę Eugenię Sienkiewicz (Obrońców Westerplatte 26a) skoczył na przejeżdżającego motocyklistę Juliusza Króla, przebiegającego z prędkością 40 km/h. Człowiek i pies wyszli bez szwanku, ucierpił tylko pojazd.

Sprawa bazy w Bizercie na forum Zgromadzenia Ogólnego NZ Niepokój w Waszyngtonie

NOWY JORK (PAP). Grupa krajów afroazjatyckich przy ONZ zażądała zwolnienia specjalnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ w celu omówienia agresji francuskiej przeciwko Tunezji.

Zażądanie poparte zostało przez 47 delegacji, w tym delegacje krajów socjalistycznych. Dla zwolnienia specjalnej sesji konieczne jest poparcie zwykłej większości, tj. 50 delegacji. Przedstawiciel grupy krajów afroazjatyckich oświadczył, że sesja zostanie zwolniona na najprawdopodobniej na najbliższy poniedziałek.

PARYŻ (PAP). Sekretarz stanu

USA Dean Rusk zwrócił się telefonicznie we wtorek wieczorem do gen. de Gaulle'a z prośbą o spotkanie celem przedyskutowania problemu Bizerty.

Jak podkreśla Agencja Reutera, gest ten jest wyrazem niepokoju USA z powodu sytuacji, jaka wytworzyła się w Bizercie.

KAIR (PAP). — Według doniesień dziennika „Al Akhbar”, 4.235 ochotników zgłosiło się już na wyjazd do Tunezji w celu udzielenia pomocy w walce narodu tego kraju przeciwko imperialistom francuskim.

Na wiecu studentów, który odbył się w poniedziałek w Kairze, ogłoszono utworzenie pierwszego batalionu ochotniczego Zjednoczonej Republiki Arabskiej.

Świat otwiera usta z podziwu

(Dokończenie ze str. 1)

towa otworzył przed kosmonautką trzy drogi rozwoju: możliwość zorganizowania komunikacji międzykontynentalnej przy pomocy pasażerskich rakiet kosmicznych; utworzenie wokół Ziemi stacji naukowych z obsługą ludzką; dokonanie lotu na Księżyc.

„Praktyczną konsekwencją wyczynu Titowa — pisze dziennik — jest to, że lot z Moskwy do Nowego Jorku trwałby 20 minut”.

Radziecka technika rakietowa i kosmiczna dodaje jeszcze jedno fantastyczne zwycięstwo do swych wspaniałych osiągnięć — pisze w artykule wstępnym dziennik norweski „Arbeider bladet”.

Szwedzki dziennik „Svenska Dagbladet” przytacza szereg cyfr świadczących o zdecydowanej przewadze ZSRR nad USA w dziedzinie opanowania kosmosu i pisze: „Rosjanie niezmienne utrzymują się na czele i dystans dzieliący ich od Amerykanów nie tylko nie zmniejsza się, lecz wręcz odwrotnie — zwiększa”.

Nazwisko Hermana Titowa już przez drugi dzień z rzędu znajduje się na czołowych miejscach w prasie brytyjskiej.

„Oto człowiek, który przeżył największą przygodę w historii ludzkości” — głosi tytuł „Daily Herald”.

„Pomyślny powrót kosmonauty Titowa na ziemię dowodzi, że człowiek dokonał nowego triumfalnego kroku w kierunku podboju gwiazd” — stwierdza w artykule redakcyjnym „Daily Mirror” przesyłając gorące pozdrowienia majorowi Titowowi i naukowcom radzieckim.

„Major Titow — podkreśla komentator dziennika „Daily Mail” — rozwiązał jedną z głównych wątpliwości odnośnie do droży kosmicznych. Dowiódł, że człowiek jest w stanie znieść większość niebezpie-

czeństw grożących mu w drodze na Księżyc i z powrotem”.

Tragiczny skok z II piętra

Wczoraj, ok. godz. 21.35 Komenda Dzielnicy MO Śródmieście została powiadomiona o wypadku samobójstwa na ul. Piotrkowskiej 68.

Po przybyciu na miejsce, funkcjonariusze MO zastali wielkie zbliżenie i zwiłki Kaziemierza Sumińskiego na chodniku.

Okazało się, że Sumiński (ok. 40 lat, zam. ul. Piotrkowska 68) wyskoczył z balkonu swego mieszkania, położonego na drugim piętrze. Przed śmiercią skończył denat zamknąć drzwi mieszkania od wewnątrz.

Sumiński zostawił żonę i dwoje dzieci. Był w domu sam — ponieważ rodzina przebywała wczasach. Przyczyną samobójstwa nie są na razie ustalone.

Zwłoki przewieziono do Zakładu Medycyny Sądowej.

R. G.

Wczoraj o godz. 13.35 na rogu Kilińskiego i Wigury kierowca samochodu ciężarowego IB 4716 nie, uszanował pierwszeństwa przejazdu karetki pogotowia jadącej z sygnalem do chorego i spowodował zderzenie. Kierowcy tego samochodu — Julianowi Wojtyśkowi (ul. Główna 55) odebrano prawo jazdy i sprawę skierowano do kolegium. Na szczęście ofiar w ludziach nie było — jednak o białe samochody uległy uszkodzeniu.

Grupę młodocianych przestępców ujęto w Pabianicach

13 bm. Kom. MO m. Pabianice zatrzymała 6 młodocianych, którzy przynależeli do 4 napałów rabunkowych na pijanych, którym zabierali pieniądze i zegarki oraz do 6 kradzieży i 1 włamania. Pora tym przynależeli do 7 kradzieży zegarków. Skradli 6 pijanych.

Wśród zatrzymanych znaleźli się: Andrzej Kubalski, ur. w 1945 r., Ryszard Angiel, ur. w 1944 r., Zbigniew Pawłowski, ur. w 1944 r., Mirosław Toksik, ur. w 1942 r., Radziław Duszko, ur. w 1944 r. oraz Wojciech Jachola, ur. w 1945 r.

Duszko i Toksik będą odpowiadać przed sądem z wolnej stopy, natomiast pozostali przebywają w areszcie.

(sic)

Komunikat „totka”

W konkursie sportowym Totolotek z dnia 6 sierpnia 1961 r. stwierdzono: 57 rozwiązanych z 5 traf. zwyk. — wygr. po 34.636 zł. 4.318 rozwiązanych z 4 trafienia — wygr. po 457 zł. 95.935 rozwiązanych z 3 traf. — wygr. po 28 zł.

W zakładach piłkarskich z dnia 6.8.1961 r. stwierdzono: 47 rozwiązanych z 11 traf. — wygr. po ok. 2.770 zł. 1.167 rozwiązanych z 10 traf. — wygr. po ok. 112 zł. W zestawieniu par na dzień 13.8.1961 r. zamieszczono w „Tu-Toto” wkład się błąd. W pozycji 10 podano Gwardia Warszawy — Arkonia Szczecin, a powinno być Gwardia Warszawy — Arka Gdynia.

Kukuleczka płaci

za 5 trafień po 1.438 zł. za 4 trafienia po 68 zł. za 3 trafienia po 6,50 zł.

Dwa wypadki śmiertelne w województwie

Na szlaku kolejowym Łowicz — Jackowice poniósł śmierć 11-letni Jerzy Guzek, zam. we wsi Szymanowice pow. Łowicz. Chłopiec past krowy w pobliżu toru i prawdopodobnie dla zabawy wszedł na słup trakcji kolejowej, dotykając przewodu pod napięciem 3 tys. volt. Poniósł śmierć na miejscu.

O godz. 17 w Teofilowie (pow. Rawa Mazowiecka) Witold Brzeziński urodzony w r. 1949, a za mieszkający w Łodzi przy ul. Wileńskiej 22 kapał się w Pilińcy w miejscu niedozwolonym. W trakcie kąpieli chłopiec utonął. Zwłoki wydobyto. Należy zaznaczyć, że Witold Brzeziński przebywał w Teofilowie na wczasach ze swoją ciotką.

rg

„Zarobili” 15 tys. zł

Pomysłowi Cyganie i uprzejmi kasjerzy

25 lipca br. w godzinach przedpołudniowych, przed Urzędem Pocztowym w Ozorkowie wysiedli z łódzkiej taksówki dwaj mężczyźni. Weszli do urzędu i pokazując 500 zł banknot, mówili coś językiem niezrozumiałym dla urzędnika. Chodziło im o wymianę banknotu na drobne lub po prostu o obejście innych polskich banknotów. Urzędnik był jednak ostrożny i nie dał im do rąk żadnych pieniędzy. Opuścili więc urząd i udali się, oczekując przed urzędem taksówką, do Gminnej Kasy Spółdzielczej. Tu powtórzyła się ta sama scena, ale i tutaj urzędnik zachował wszelkie środki ostrożności, nie dając egzotycznym gościom do rąk pieniędzy.

Pojechali więc tą samą taksówką do Zgierza, gdzie weszli do Urzędu Pocztowego. Powtórzyła się ta sama scena, ale

skutki jej były tym razem inne. Urzędnik dał im do rąk, sądząc, że to cudzoziemcy, parę złotych. Osiadli, coś mówili, w końcu zwrócili ją młodzieńcom — „korony, korony”. Urzędnik pomyślał, że chodzi im o wymianę złotych na korony i rozłożył ręce. Nieznajomi wyszli, a urzędnik schował pieniądze do szuflady, nie przeliczając ich. Dopiero, kiedy zdawał kasę, okazało się, że brak 12.500 zł z owej paczki, którą mieli w rękach domniemani cudzoziemcy. Zawiadomili milicję.

Tymczasem wioząca dwu mężów taksówką zatrzymała się w Pabianicach przed budynkiem PKO. Tutaj dwaj interesanci podali kasjerce 9 tys. zł w banknotach 500-złotowych. Z tego, co mówili, z trudem wywnioskowała, że chodzi im o wymianę na drobniejsze. Podała im więc 9 tys. zł w setkach. Obejrzel się uważnie i zwrócił. Znowu padło słowo „korony”. Koron nie miała, więc zwróciła im pięćsetki, a setki wzięła do szuflady bez liczenia. Potem okazało się, że brak jej 3.000 zł w banknotach 100-złotowych. Sądziła jednak, że się przeliczyła i zwróciła te pieniądze do kasy z własnych poborów, nie zawiadamiając milicji.

Milicja zgłosiła się do niej sama. Po doniesieniu kasjera ze Zgierza, milicji udało się ustalić numer taksówki, którą jedździ „cudzoziemcy”. Przy pomocy jej kierowcy otworzono szlak przez nich przebiegły. Okazało się, że 25.VII. przejechali oni z Lublina także taksówką, która oczekiwała na nich w Łodzi u znajomych Cyganów. 27.VII. wyjechał lubelska taksówką do Lublina. Po drodze zatrzymali się w Warszawie, gdzie się zabawili.

Personalia „cudzoziemców” ustalono już bez trudu. Są nimi dwaj Cyganie: Mikołaj Buriański, ur. w 1919 r. w Rumuni i oraz Mikołaj Czerepkow, s. Gusty i Rozali z d. Ruba, ur. 4.II.1906 roku, także w Rumuni. Obaj nigdzie nie pracują. Mieszkają w Lublinie, przy ul. Droga Męczenników Majdanka 71. Buriański został ujęty, natomiast Czerepkowa — poszukuje Kom. Pow. MO w Łodzi, która prowadzi dochodzenie.

(SIEM.)

Losowanie książeczek mieszkańcowskich PKO

10 lipca br. o godz. 9, w gmachu PKO przy Al. Kościuski 15 odbyło się losowanie mieszkańcowskich książeczek PKO. Wśród 703 oszczędzających na te książeczki została rozlosowana 42 premie pieniężne po 3 tys. zł każda.

Pod zarzutem brania łapówek

Była przewodnicząca Prez. MRN w Wieluniu aresztowana

Od pewnego czasu publiczna gospodarka lokalami w Wieluniu, mogła budzić i budziła poważne zastrzeżenia. Brak jednak dostatecznej kontroli nad działalnością odpowiedzialnych pracowników ówczesnego Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, jak również nad całością gospodarki lokalami w mieście utrudniały właściwe przeciwdziałanie.

Ostatnio dopiero — w wyniku zainteresowania się tą sprawą przez organa ścigania — wiele ukrywanych dotychczas skrajnie przez zainteresowanych faktów ujrzało światło dzienne. W końcu lipca została aresztowana była przewodnicząca Prezydium MRN w Wieluniu, 27-letnia Wiesława Nowak. Ciała na niej poważne zarzuty czerpania korzyści materialnych w formie tzw. prezentów rzeczowych i łapówek pieniężnych, od których uzależniała wykonanie różnych czynności urzędowych, a przede wszystkim przydział mieszkań.

Śledztwo w tej sprawie prowadzi — pod nadzorem Prokuratury Wojewódzkiej w Łodzi — organa Milicji Obywatelskiej.

(jak.)

Przed startem do nowego roku szkolnego

„DZIEŃ GOTOWOŚCI” czy nie za późno?

— Poproszę o zeszyt w kratkę... a dla mnie blok rysunkowy nr 2... czy jest zeszyt do śpiewu?... Chciałabym kupić mundurki szkolny... czy są spodnie gimnastyczne... A berety...?

Takimi pytaniami już niedługo zasypia pracowników handlu najmłodszy klient i ich rodzice. Do rozpoczęcia roku szkolnego pozostało jeszcze tylko trzy tygodnie. Toteż dobrze się stało, iż władze handlowe w naszym mieście poinformowały dziennikarzy o stanie przygotowań zaopatrzenia w artykuły i pomoce szkolne.

Wszystkie przedsiębiorstwa zainteresowane zaopatrzeniem wyznaczyły tzw. „stan gotowości” na dzień 20 sierpnia bieżącego roku. Od tej pory handel przy pomocy różnorodnych form zamierza wyjść naprzeciw najmłodszemu klientowi. Zgodnie z przyrządzeniem, zgromadzone zapasy artykułów szkolnych znajdują się w sprzedaży we wszystkich sklepach branżowych oraz na specjalnych kiermaszach, których zadaniem jest nie tylko rozładowanie towaru, ale także ułatwienie zakupów.

Centralny kiermasz zorganizowany zostanie w Domu Żołnierza przy ul. Tuwima 36. Tu można będzie kupić wszystkie artykuły, od ołówka — do mundurka. Ponadto w 32 punktach prowadzone będą w tym okresie branżowe filie kiermaszu centralnego.

Tyle od strony organizacyjnej. A jak będzie wyglądało samo zaopatrzenie? O ószo już sygnały o pewnych brakach w artykułach piśmiennych. Mimo znacznego wzrostu produkcji brulionów 100- i 60-kartkowych, zeszytów do słówek oraz wkładów i bloków rysunkowych nr 2 — na-

leży spodziewać się niedostatecznego zaopatrzenia w te artykuły. Sytuacja ta spowodowana jest ograniczonymi możliwościami produkcyjnymi i — jak stwierdzono — często niewłaściwą i rozrzuconą gospodarką. W związku z tym władze handlowe, w oparciu o pismo Ministerstwa Oświaty, zwróciły się do Kuratorium Łódzkiego z prośbą, aby nauczyciele nie żądali od uczniów brulionów, które przecież z powodzeniem mogą zastąpić zeszyty 32- i 16-kartkowe.

W pozostałych artykułach piśmiennych i przyborach szkolnych nie przewiduje się żadnych trudności. A więc będą torbistery, teczki, aktówki, w bogatym wyborze, piórnik, śniadaniówki, kredki, ołówki, pióra, gumki itp. A zatem perspektywy w miarę optymistyczne.

Jak natomiast przedstawia się sytuacja z odzieżą szkolną?

Zacznijmy od mundurków. Swego czasu Ministerstwo Oświaty zatwierdziło wzór szkolnej odzieży dla dziewcząt i chłopców. Określając model mundurka ministerstwo pozostawiło kuratorium wolną rękę w obowiązku wprowadzenia go do szkół. Stąd też — przynajmniej w Łodzi — wytworzyła się sytuacja nie sprzyjająca sprzedaży odzieży szkolnej. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Odzieżą posiada zapas mundurków z dwóch lat! Niezależnie od modeli obowiązujących WPHO przygotowało na sezon szkolny 2.500 odzieży nietypowej.

Przed rozpoczęciem każdego roku szkolnego trwają gorące dyskusje na temat: Czy mundurki ma być strojem obowiązkowym czy też nie? Wydaje nam się, iż najwyższy czas, aby Kuratorium Łódzkie położyło tym sporem kres, wydając wyrazne zarządzenie o obowiązku noszenia mundurków. Według zapewnień władz handlowych, znajdują się one na rynku w dostatecznych ilościach.

Omawiając pełne zaopatrzenie w odzież szkolną, warto jeszcze parę słów poświęcić odzieży gimnastycznej i tzw. dodatkom. O ószo tych artykułów ma być pod dostatkiem. Nie będzie kłopotu z pantofkami, spodenkami ani też koszulkami, o które rokrocznie na próżno dopytują się młodzież szkolna. W dostatecznych ilościach znajdują się również berety, czapki, i skarpety, z wyjątkiem podkolanówek bawełnianych (niewielkie ilości) i skarpet z przędzy helan-

Reasumując, zaopatrzenie w przybory i odzież szkolną zapowiada się o wiele lepiej, niż w roku ubiegłym. Optymistyczne „prognozy” władz handlowych sprawdzimy po 20 sierpnia.

Jeszcze jedna sprawa. Naszym zdaniem naznaczenie „stanu gotowości” na dzień 20 sierpnia jest terminem nieco spóźnionym. Młodzież, która wróciła z wakacji, chciałaby zaopatrzyć się w pomoce szkolne już teraz. A jak sprawdziliśmy, nie wszystkie artykuły znalazły się na półkach sklepów. (st.)



Jeszcze dwa miesiące
rozkop
na ul. Narutowicza

Podziemne „niespodzianki” zahamowały tempo robót

Nieciekawie wygląda w tej chwili odcinek ulicy Narutowicza przy skrzyżowaniu z ulicą Sienkiewicza. Przechodniowi trudno przedstawić się poprzez rozkop. Mieszkańcy ulicy Narutowicza, którzy przechodzą tu codziennie niecierpliwą się. Tym bardziej, że stan robót od szeregu tygodni na oko nie ulega zmianie.

Rozmawiam z brygadzią robót drogowych.

— Dlaczego roboty idą tak powoli?

— Bo okazało się, że pod ziemią jest pajęczyna różnych kabli — elektrycznych, wodociagowych, kanalizacyjnych. Trzeba je wszystkie przesunąć w odpowiednie miejsce. To zahamowało tempo robót.

— A jaki jest stan waszej brygady?

— Jest nas dużo — czter-

nastu. Oprócz tego pracują ludzie z wodociągów, elek-

trów i z tramwajów.

— Kiedy skończycie?

— Żeby za dwa miesiące.

Rozmawialiśmy z dyrektorem MPRD — T. Strzelczykiem. Projekt przebudowy ul. Narutowicza zakłada poważne zmiany. Przed wieżowcem powstanie parking, zaś zarówno chodnik jak i jezdnia zostaną poszerzone. Z kolei szyny tramwajowe na ulicy Narutowicza pójdą nie po linii prostej a półkolem.

Ponieważ prace rozbiórkowe zakończone zostały później niż przewidywano, bo około 15 maja, tym samym opóźniło się wykonanie zasadniczych robót drogowych. Dyrektor Strzelczyk zapewnił nas jednak, że przebudowa tego odcinka ulicy Narutowicza będzie zakończona za dwa miesiące. Oby.

(Kas.)

Foto: L. Olejniczak



Od „Zakazanych piosenek” do „Dziś w nocy umrze miasto” Wielki przegląd filmowego dorobku

W 1947 r. kinematografia polska — a z nią razem cały kraj — obchodziła wielkie święto: po długiej wojennej przerwie, odbyła się premiera nowo wyprodukowanego filmu

polskiego — „Zakazanych piosenek”.
Ilg radości, ile wzruszeń dał nam ten film! Pamiętacie go jeszcze?

Od tego czasu zmienił się już ponad 120 filmów długometrażowych. Niektóre z nich są konwencjonalne, powiędzmy szczerze, szablonowe w treści i formie, niektóre jednak posiadają nieprzeciętne wartości. Jest to opinia nie tylko widzów i krytyki polskiej. O walorach licznych filmów polskich świadczą chociażby tylko rozliczne nagrody jakie otrzymywały ich realizatorzy na wielu festiwalach zagranicznych.

Niektóre z nich zdążyliśmy już zapomnieć, niektórych nie zdążyliśmy jeszcze poznać. Dobrze się więc stało, że obecnie postanowiono zorganizować pierwszy Ogólnopolski Festiwal Filmów Polskich, który stanie się przeglądem powojennego dorobku naszej kinematografii.

Festiwal ten odbędzie się w dniach 1-30 września br. Naturalnie udział w nim weźmie również Łódź.

W tej chwili opracowano już w naszym mieście program tego festiwalu.

Zarówno kina sieci państwowej jak i społecznej podzieleno zostały na poszczególne grupy, uwzględniające różnorodność specyfikę filmów.

4 kina: Bałtyk, Polonia, Muza i Zachęta wyświetlać będą wyłącznie nowe filmy polskie, więc: „Droga na zachód”, „Dziś w nocy umrze miasto”, „Milczące ślady”, „Przeciwko bogom”, „Wrzesień 1939” oraz „Samson” (film panoramiczny). W kinie studyjnym Gdynia odbędzie się przegląd filmów Aleksandra Forda i Kazimierza Kutza, w Młodej Gwardii — przegląd filmów młodzieżowych oraz filmów o Warszawie, w kinie Tatrę — filmów dziecięcych i filmów o

mlodzieży, w kinie Halka — polskich komedii filmowych, w kinie Pokój — dramatów wojennych, w kinie Adria i kinie Dworcowym — przegląd polskich filmów krótkometrażowych.

Kina sieci społecznej Popularne, DKM, Mewa, zaprezentują filmy polskie o tematyce mieszanej.

Alle repertuar to jeszcze nie wszystko. Chodzi o formę zorganizowania tej wielkiej imprezy, ażeby w Łodzi — zgodnie z tradycją — wypadła ona jak najlepiej. W związku z tym odbyła się też w dniu wczorajszym, zwołana przez Miejski Zarząd Kin w Łodzi odprawa kierowników kin, na której omówiono sposoby uatrakcywnienia i spopularyzowania Festiwalu Filmów Polskich w naszym mieście.

Dalsze szczegóły tej pięknej imprezy podamy niebawem.

Nasi Czytelnicy proponują:

W budce telefonicznej u zbiegu ulic Wólczańskiej i Worceli urwano słuchawkę. Za jakiś czas, kiedy dowiemy się o tym Urząd Telefonów zdekompletowany telefon zostanie naprawiony i będzie można znowu z niego korzystać. Wszyscy wiemy jednak, że dziś lub jutro, jakiś drugi chuligan zdemoluje telefon przy innej ulicy i historia powtórzy się.

Chciałbym więc przedłożyć Urzędowi Telefonów sposób, który moim zdaniem wyeliminuje urwanie słuchawek. A mianowicie proponuję zakładowanie słuchawek takich, jakich są w kotłowniach, salach produkcyjnych itp. Są to słuchawki w specjalnych maszynach obudowanych i z odpowiednio wzmocnionym przewodem.

W. K.

Nasz Telefon Usługowy
303-04

(CZYNNY CODZIENNIE
W GODZ. 10-12)

„DYKTATORZY” MODY

ZYLIŃSKA: Kto przygotowuje fachowców dla domów mody? Czy jest w Łodzi jakaś „szkoła mody” kształcąca projektantów, modelarzy, krawców, modystki itp.?

RED.: Szkoły mody, która przygotowywałaby wszystkich fachowców niezbędnych w domach mody, w Łodzi nie ma. Zakłady te zasilała są kadrowo z jednej strony przez absolwentów Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych o specjalizacji w zakresie odzieży i galanterii wraz z grafiką biurową (plastycy-projektanci), a z drugiej przez wysoko kwalifikowanych fachowców — absolwentów technikum odzieżowych, dyplomowanych czeladników i mistrzów (modelowanie, szycie itp.).

PRACOWNICY POSZUKIWANI

SLUSARZY, księgowego rewidenta, ekonomistę do zaopatrzenia ze znajomością branży metalowej zatrudnia zaraz Zakłady Wytwarzające Prostowniki Ręciowych i Urządzeń Elektrycznych w Łodzi, ulica Rudzka 6. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godz. od 7 do 15. 3849-K

KSIEGOWEGO kosztów zatrudni Spółdzielnia Pracy im. W. Wróblewskiego w Łodzi, ulica Rewolucji 1905 roku nr 78/80. Zgłoszenia w biurze sp-ni w godz. 8-15. 3851-K

KSIEGOWEGO-rewidenta z wyższym lub średnim wykształceniem zatrudnia natychmiast Śródmiejsko-Łódzkie Zakłady Przemysłu Dzierżawskiego w Łodzi, ulica Sienkiewicza 61/63. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. 3852-K

KSIEGOWEGO-REWIDENTA z wyższym lub średnim wykształceniem ekonomicznym zatrudnia Zakłady Wytwarzające Aparatury Elektrycznej „Woltan” w Łodzi, ulica Gdańska 138. Reflektuje się tylko na sily o wysokich kwalifikacjach z praktyką zawodową. Zgłoszenia osobiste z podaniem, życiorysem, świadectwem — przyjmuje dział kadr. 2072-T

MAJSTRA do warsztatu stolarskiego, technika mechanika do weryfikacji sprzętu budowlanego, lastrykarzy, rurkarzy, pomocników rurkarzy oraz robotników niewykwalifikowanych — zatrudnia natychmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 3 w Łodzi, ulica Goplańska 28. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia i plac, pokój 32. 2070-T

KOMUNIKAT PZU

PAŃSTWOWY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ PRZYPOMINA,

że w ciągu miesiąca sierpnia 1961 roku płatna jest II rata składki za obowiązkowe ubezpieczenia. Jednocześnie Państwowy Zakład Ubezpieczeń przypomina, że termin płatności II raty składki za 1961 rok upływał dnia 31 stycznia 1961 roku.

PZU wypłaca odszkodowania za straty losowe w obowiązkowo ubezpieczonym mieniu ze środków finansowych powstałych ze składek za te ubezpieczenia i dlatego w interesie wszystkich ubezpieczonych leży terminowe opłacenie składki ubezpieczeniowej. Ten, kto uchylił się od płacenia składki, nie tylko naraża się na koszty z tytułu dodatków za zwłokę i egzekucji należności, lecz również wyrządza szkodę innym ubezpieczonym, gdyż utrudnia zgromadzenie sum niezbędnych na terminową wypłatę odszkodowań za straty losowe.

Państwowy Zakład Ubezpieczeń, działając w interesie ogółu ubezpieczonych, kładzie szczególny nacisk na niedopuszczanie do powstania zaległości. Ponieważ niektórzy ubezpieczeni uchylił się od opłacenia składki za obowiązkowe ubezpieczenia, PZU jest zmuszony w stosunku do nich wysłać powołać do organów finansowych rad narodowych o wdrożenie środków egzekucyjnych.

Składki należy wpłacać inkasentom upoważnionym przez PZU. 3841-K

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

BLACHA cynkowa w arkuszach sprzedam. Wycejkowa 11, tel. 352-92 13437 G

KUCZETA 12-tygodniowe sprzedam. Pabianice, Polna 51, godz. 16-17

Samochody-motocykle

„MERCEDES” 230 sprzedam na części. Łódź, Ka sprzaka 18, m. 6. Oglądać po godz. 16 13169 G
„SYRENA”, motocykl „Jawa 175” sprzedam. Pabianice, Wileńska 2 13206 G
MOTOCYKL „Victoria” 250 cm, stan idealny — sprzedam. Łódź, Czackiego 1a 13207 G

RÓŻNE

TELEWIZORY naprawiam natychmiast. Prosimy telefonować 202-50 codziennie w godz. 11-19 13134 G
NAPRAWIA bez śladu uszkodzoną garderobę artystyczną cerownia Łódź, Więckowskiego 22 13176 G

NAUKA

KURSY samochodowe kategorii I i II zawodowe, amatorskie, motocyklowe, elektryczne i rowerowe prowadzą i zapisy przyjmują codziennie w godz. od 9 do 16 Ośrodek Szkolenia Zawodowego Kierowców LPZ, ul. Piotrkowska 125, tel. 367-57 i Łódzki Klub Motorowy LPZ, Al. Kościuszki 68 tel. 310-38. Rozpoczęcie kursów około 17 sierpnia br. 2073 T

LEKARSKIE

Dr REICHER wenerologiczne, skórne, zastępcą doktor Ziomkowski 16-19, Piotrkowska 14 13047 G
Dr KUDREWICZ specjalista chorób wenerologicznych, skórnych 5-10, 14-16, ulica 22 Lipca 4 13494 G

Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych i wenerologicznych, Piotrkowska 100-6 13193 G

Dr CHĘCIŃSKI specjalista skórne wenerologiczne, Piotrkowska 157, skł 100-6 13485 G

KIEROWNIKA WYKONCZALNI

(TKANIN WEŁNIANYCH)

o odpowiednich kwalifikacjach zawodowych i odpowiednio dużej praktyce
PRZYJMĄ ZARAZ

ZPW „Polska Wełna” w Zielonej Górze

Prócz kwalifikacji zawodowych wymagane

ZDOLNOŚCI organizacyjne

Uposażenie w/g kat. S. II,

MIESZKANIE ZAPEWNIONE.

Oferty składać do działu kadr ZPW

„POLSKA WEŁNA”
ZIELONA GÓRA, ulica Wrocławska 17, 3827-K

Rekord świata czy Europy

Środowisko hokeja na Podhalu

(Korespondencja własna)

Jest w Polsce miasto powiatowe, które posiada wyjątkowej wartości rekord, jeżeli nie świata, to na pewno — Europy.

Miasto to liczy niespełna 16 tysięcy mieszkańców. Jest ono położone na szlaku Kraków — Zakopane. W czasie słonecznej pogody z każdego zakątka tego kilkunastotysięcznego miasta widoczny jest jak na dłoni Giewont.

Nowy Targ... Czytelnik pomyśli, że rekord należy do szybowników bo oni tu właśnie na Podhalu zdobyli njeeden diament i njeeden ustanowili wynik, który stał się dumą szybowców polskiego. Szybowcom Podhala trzeba rzeczywiście oddać należny im szacunek, ale rekord dzierzą... hokeiści.

Proszę sobie wyobrazić, że na mecze hokejowe przychodzi plus minus 10 tysięcy widzów. Warto zaznaczyć, iż ceny biletów nie są bynajmniej

prowincojalno — propagandowe. Wynoszą one od 10 do 25 zł.

Rekord jest rzeczywiście swoisty i nadzwyczaj cenny. Rozmawiam w kawiarni „Szarotka” w Nowym Targu z miejscowymi asami aktywności sportowej. Przy stoliku siedzą: prezes Klubu „Podhale” p. A. Fuchs, dyr. banku p. Dorosiński, przewodniczący miejscowego LZS p. J. Pietruski i znany ogólnie — ongiś świetny hokeista, a dziś trener zawodników Nowego Targu p. Czoch.

Tematem rozmowy jest oczywiście wspomniany rekord, perspektywa dobiegających końca prac budowy sztucznego lodowiska no i wyczyny sportowe.

— U nas na mecze hokejowe przychodzi nie tylko mieszkańców Nowego Targu. Na mecze przyjeżdżają flakrami chłopcy z okolicznych wiosek. Przyjeżdżają starzy i młodzi. Często można widzieć jak młodzi z pobliskich osiedli na zamrzniętych stawach czy rzeczulkach pedzą na łyżwach za krążkami. Notujemy kolo-szalny pęd do hokeja.

— Dobrze ale jak to się stało, że w kat poszły narty, a zapanował kij hokejowy.

— Na Podhalu rzeczywiście od dziesiąt prądziada jeździło się na nartach. Teraz młodzież woli hokej i na to nie ma racji. My oczywiście cieszymy się z takiego stanu rzeczy, a o zmianie zainteresowań niech martwią się nartciarze.

— Dotychczas Nowy Targ korzystał z naturalnego lodowiska, a kiedy nastąpi otwarcie lodowiska sztucznego?

— Termin otwarcia jest bli-

żni. Aparatura, maszyny i potrzebne urządzenia z NRF i Danii już nadeszły. Będzie to pierwsze w Polsce lodowisko amatorskie, a nie solankowe. Z chwilą gdy otrzymamy sztuczne lodowisko i rozbudowane zostaną trybuny, to dopiero wówczas zacznie się w Nowym Targu raj sportowy. Przedłużony będzie przynajmniej o 2 miesiące sezon hokejowy, a i pod względem atrakcyjności imprez będzie można inaczej układać kalendarz, nie bojąc się kaprysów pogody.

Prezes Klubu „Podhale” p. A. Fuchs mówi z wiarą i zapałem, że kierownictwo klubu postawiło na młodzież. Akcją ta przy ściśle i przyjaźnijskiej współpracy z władzami szkolnymi daje doskonałe rezultaty.

— Słyszalem, że w Nowym Targu lekcje gimnastyki odbywały się nie w salach a na lodowisku.

— Tak jest. Sale są ciasne i duszne. Zakupiliśmy młodzieży 120 par łyżew z butami i problem sprzętu został rozwiązany, a radość jest olbrzymia.

— Nie tylko chyba radość ale i korzyść. Nie trzeba bowiem zapominać o tym, że według statystyki 40 proc. młodzieży szkolnej ma skrzyżowane kręgosłupy. Gimnastyka na świeżym powietrzu prowadzona w czasie pełnego ruchu — to chyba największa gwarancja zdrowia.

O dalszych planach „Podhala” i wnioskach w porównaniu z sytuacją sportu szkolnego w Łodzi i eksploatacji lodzkiej hali sportowej napiszemy jutro.

J. NIECIECKI

Posiłki dla piłkarzy Startu

Za niespełna miesiąc rozpoczyna się rozgrywki piłkarskie III ligi łódzkiej. Zainteresowane kluby czynią więc odpowiednie przygotowania, starając się wzmocnić swe drużyny.

Dowiedzieliśmy się, że łódzki Start uzyskał wreszcie zgodę okręgu krakowskiego na przejazd do Łodzi Manowskiego. Manowski występował w Cracovii, widzieliśmy go w jej barwach w Łodzi na meczu z LKS. Grał on wówczas w drugiej połowie spotkania.

Ponieważ Cracovia już przedtem nie czyniła przeszkód w wydaniu zwolnienia Manowskiemu, przeniosł się on już do Łodzi.

POWIEŚĆ „DZIENNIKA”

Hans Helmut Kirst

(26)

Jeśli ktoś z was puści parę zębów, to murek skrocie! Jazda, już was tu nie ma! Pan Dreibaum i ja musimy porozmawiać w cztery oczy.

Szczęścia nie można kupić

PRZEKŁAD EMILII BIELICKIEJ I TERESY JETKIEWICZ

Altmeyer zdziwiony podniósł głowę. Potem zaczął znowu liczyć banknoty. Wreszcie stwierdził:

— To się nie zgadza, panie Andrzeju.

— Dlaczego?

— Pan mówi: pięć tysięcy, a tu są tylko cztery.

— Co takiego? Brakuje tysiąca marek! — wykrzyknęła przerażonym głosem Altmeyerowa. W jej wyobraźni każda suma zamieniała się natychmiast w stos jarzyn. Wdzięła górę kalafiorów kurcząca się i rozpływająca w nicłość. Była to zmora, grożąca jej równowadze umysłowej.

— Zamknij gębę! — huknął na nią szef.

Andrzej pochylił się nad biurkiem: sam zaczął liczyć pieniądze. Robił to powoli i uważnie. Altmeyer rozparł się w fotelu i nie spuszczał oczu z Andrzeja. Twarz pani Altmeyerowej pokryła się z podniecenia czerwonymi plamami. Nawet piękny Feliks jak by wstrzymał oddech. Tylko Renata patrzyła ze względem spokojem i zaufaniem na swego przyjaciela.

Jednakże Andrzej oznajmił po chwili:

— Pan ma rację, istotnie brakuje tu tysiąca marek.

Pani Altmeyerowa zaskrzeczała natychmiast: — To kradzież! Defraudacja! Moje pieniądze! Trzeba wezwać policję!

— Milcz! — wrzasnął na nią Altmeyer.

— Tysiąc marek to bądź co bądź tysiąc marek — powiedział Feliks i walecznie stanął u boku matki. Ta manifestacja jego synowskiej miłości była całkiem nieoczekiwana. Ale nikt z obecnych nie miał czasu napawać się jej wzruszającym widokiem.

— Wynoście się stąd! — krzyknął Altmeyer. Jego głos zabrzmiał groźnie i stanowczo jak głos nocnego portiera lub patrolującego policjanta, bezpośrednio przed przystąpieniem do akcji. — Wynoście się stąd wszyscy! Nie widzieliście i nie słyszeliście, zrozumiano?

Siedzieli naprzeciw siebie. Przyglądali się sobie nawzajem, jak gdyby widzieli się po raz pierwszy. Obaj milczeli i obaj wyczekiwali. Altmeyer, oficjalny szef przedsiębiorstwa i Dreibaum, jego najbliższy współpracownik — a więc czołowi przedstawiciele firmy — siedzieli na gruzach wzajemnego zaufania!

Tak — powiedział wreszcie Altmeyer przeciągle — a więc zdaje się, że stan kasy nie zgadza się o tysiąc marek. Czy może się przeliczyłem?

— Policzyl pan dobrze.

— A może pan się przeliczył, panie Andrzeju?

— Nie, proszę pana. Brakuje tysiąca marek.

— Wierze gdzieś się podziały?

— O to samo zaprzytuję siebie.

— Ktoś musi je mieć.

— Oczywiście. Ale kto?

Altmeyer zaczął bębnić palcami po biurku. Nie świadczyło to o jego zdenerwowaniu, miało raczej wyrażać głębokie niezadowolenie. Bębnienie to miało bowiem surowy rytm marsza wojennego. Ponadto pan Altmeyer sapnął głośno.

Andrzej nie unikał badawczego wzroku szefa. Uważnie natomiast obserwował każdy jego odruch. I podobnie jak Altmeyer, czekał i Dreibaum. Obaj zdawali sobie sprawę z tego, że jeden z nich spodziewa się wyjaśnienia ze strony drugiego. I obaj byli zdziwieni.

— Pan nie ma mi nic do powiedzenia, panie Andrzeju?

— O to samo chciałem pana spytać.

— Ależ mój drogi! — wybuchnął teraz Altmeyer tracąc panowanie nad sobą. — Przecież tu brakuje tysiąca marek!

— I jeden z nas dwóch musi je mieć, proszę pana. Bo tylko my dwaj mamy klucze od kasetki.

— Słusznie! Jeden z nas dwóch.

— W każdym razie ja ich nie mam.

— Co pan chce przez to powiedzieć?

— Nie chce wyciągać żadnych wniosków. Proszę pana, stwierdzam to tylko. Interesuje mnie jedynie wynik ostateczny. Faktem zaś jest, że w tej chwili brakuje tysiąca marek. Można to jednak z łatwością naprawić. Na przykład, jeśli pan wystawi pokwitowanie na tysiąc marek, kasa będzie się zgadzała.

— Człowieku! — wykrzyknął Altmeyer ze wzburzeniem. — Czy pan ma bzik?

Altmeyerowi zabrakło tchu. Podniósł w górę oczy.

(C. d. n.)

O złoty dysk Łodzi

200 kadrowiczów na stadionie Startu

Po raz drugi odbędą się w Łodzi zawody lekkoatletyczne organizowane przez SKS Start pod nazwą „Złoty dysk miasta Łodzi”. Zawody rozegrane zostaną w nadchodzącą niedzielę, 13 bm. o godz. 17 na stadionie przy ul. Teresy.

Wznową w nich udział: Piątkowski, Begier, Sidło, Machowina, Fok, Rut, Cieplý, Cieplý, Wiecek, Bieda-Józwiakowski, Sosgórnik, Rychter, Krzesińska, Klimkiewicz, Rusin, Janiszewska, Bibro, Kropidłowski, Ludwiczak, Czernik, Towpił, Bugala, Makowski, Radziwonowicz oraz cała kadra młodzieżowa Polski.

Łącznie startować będzie ok. 200 kadrowiczów, a więc istnia rewia naszej czołówki przed mistrzostwami Polski.

Prócz rzutu dyskiem z udziałem Piątkowskiego, który zechce niewątpliwie uzyskać w Łodzi wynik nie gorszy od Silvestra (59,80 w Berlinie) a kto wie, czy nie uda mu się po prawic ustanowionego rekordu świata wynoszącego 59,91, pozostałe konkurencje zapowiadają się nie mniej ciekawie, przede wszystkim rewanżowy pojedynek Sidły z Machowiną. W meczu Polska — USA Sidło przegrał z Machowiną, co powinno go odpowiednio zmobilizować przy rewanżu.

Organizatorzy czynią starania, by zawody mające charakter imprezy ogólnopolskiej wypadły jak najlepiej.

WAŻNE TELEFONY

Ogłoszenia wymiarów telefonów 31-50
Pogot. Ratunkowe 69
Pogot. Między 67
Straż Pożarna 98
Kom. Miejska MO 292-22
Kom. Ruchu Drogowego 516-62
Pryw. Pogot. Dziec. 333-33
Pryw. Pogot. Lek. 555-55
555-55
MOI 359-15
Centrala Podmiejska 01

TEATRY

TEATR NOWY (Wielkopolskiego 15) nieczynny.
(Mała Sala) g. 20 „Dwoje na huśtawce”.
POZOSTAŁE TEATRY — nieczynne

MUZEJA

MUZEUM RUCHÓW REWOLUCYJNYCH (Gdańska 13) nieczynne.
MUZEUM HISTORII WŁÓKIENNICWA (Piotrkowska 232). Wystawa pn. „Z dziejów włókiennictwa łódzkiego”. Czynna g. 11-18. W lokalu Wielkopolskiego 36 „Tkałniny drukowane i malowane”. Czynna od g. 11-18.
MUZEUM SZTUKI (Wielkopolskiego 36) nieczynne.
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności 14) nieczynne.

ZOO — czynne g. 9-20

PALMIARNIA — czynna g. 10-18.

KLUB KAWIARNIA ZMS (Staromiejska). Dancing

KINA

KINA PREMIEROWE

BALTYK (Narutowicza 20) „Garsoniera” (panorama), prod. USA, doz. od lat 16, g. 15, 17, 20, 21.

POLODIA (Piotrkowska 67) „Podrywacz” prod. fr., doz. od lat 16, g. 10, 12, 14, „Okres próbny” prod. radz. doz. od lat 16, g. 16, 18, 15.

WISLA (Tuwima nr 1) „Hadza” prod. NRD, doz. od lat 12, g. 12, 14, 16, 18, 20.

WOLNOŚĆ (Przybyłowskiego 16) „Płany anioł” prod. jap. doz. od lat 15, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20.

STYLOWY-LETNIE (Kilińskiego 129) „Pieśń husk” prod. NRD, doz. od lat 15, g. 21 — kino czynne tylko w dni pogodne

TATRY-LETNIE (Sienkiewicza 40) „Champion” prod. USA, doz. od lat 18, g. 21 — kino czynne

Jutro mecz żużlowy z reprezentacją Finlandii

W ubiegłym tygodniu pisaliśmy o tym że w Łodzi brak jest dostatecznej ilości poważnych wyścigów motocyklowych na żużlu i oto jutro o godz. 18 na torze przy Pl. 9 Maja zawrąca maszyny.

Żużlowcy łódzkiego Tramwajarza spotkają się z zawodnikami Finlandii. Goście nasi w poprzednio rozegranych spotkaniach w Nowej Hucie i w Rybniku wykazali wysoką formę i nie dziwnego, że czwartkowy mecz zapowiada się wyjątkowo atrakcyjnie.

Pierwszy raz po dłuższej przerwie, zobaczymy w konkurencji zagranicznej Szwedzkiego, Calkiem inaczej przedstawiają się starty w meczach ligowych a inaczej zawody z udziałem gości z zagranicy.

Mecz z Finlandią rozegrany zostanie w konkurencji drużynowej, ale dowiemy się również który z zawodników uzyska maksymalną ilość punktów, a więc zostanie najlepszym żużlowcem meczu.

Wierzymy, iż tym razem maszyny będą tak przygotowane, że nie będzie przykrych niepodziękowań i szczególnie zawodnicy będą mogli wykazać się swoimi kwalifikacjami bez żadnych zastrzeżeń.

Mecz rozpocznie się o godz. 18. Program przewiduje 13 biegów.

Dziś w Bydgoszczy ŁKS gra z Zawiszą

Dzisiaj odbędzie się druga kolejka spotkań ligowych rundy rewanżowej. Spośród 7 meczów kibiców łódzkich najwięcej interesuje spotkanie Zawiszy z ŁKS. Łodzie nie podroże do Bydgoszczy odbył pociąg. Wyjechali już wczoraj z Łodzi w godzinach popołudniowych.

Skład ŁKS nie uległ zmianie, chociaż wraz z drużyną wyjechał Łazarek. Kierownictwo zamierza jednak oszczędzić tego piłkarza, pragnąc bowiem mieć go do dyspozycji na sobotni mecz z Lechem.

W łódzkim zespole panują nastroje optymistyczne. Wszyscy zdawali sobie sprawę, że ze Stalą grali znacznie poniżej swoich możliwości, są jednak zadowoleni, że wreszcie udało im się przerwać złą passę. Właśnie obawa o wynik tak wyprowadziła ich z równowagi. Mecz rozpocznie się o godz. 17.30.

GO! gdzie? KIEDY?

nie tylko w dni pogodne

KINA I KATEGORIE

MUZA (Pabianicka 173) „Biedni bogacze” prod. węg. doz. od lat 18, g. 16, 18, 20.

PRZEWIŚNIE (Zeromskiego 74) „Korsarz Pa cyfik” prod. radz. doz. od lat 16, g. 16, 18, 20.

STYLOWY (Kilińskiego 123) „Flip i Flap na bezludnej wyspie” prod. franc. doz. od lat 16, g. 16, 18, 20.

WŁÓKIENIARZ (Próchnika 16) „Deszczowa piosenka” prod. USA, doz. od lat 16, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.

ZACHĘTA (Zgierska 26) „Jak zabie starsza pani” prod. ang. doz. od lat 14, g. 10, 12, 30, 15, „Sprawa trzynastu” prod. radz. doz. od lat 12, g. 17, 30, 20.

KINA II KATEGORIE

ADRIA (Piotrkowska 150) „Noce Cabirli” prod. wł. doz. od lat 18, g. 15, 30, 17, 45, 20.

DEK (Nawrot 27) „Go-raczka w El Pao” prod. franc. doz. od lat 18, g. 17, 19.

DWORCOWE (Dw. Kalski) „Narodzin leku” „Opior w zamku” „Dwie lampy” „Pieśń minit dla zdrowia” g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21.

GDYNIA-STUDYJNE (Tuwima 2) „Kobieta w szlafroku” prod. ang. doz. od lat 16, dod. „Strzelno” (pol.) g. 10, 12, 15, 17, 30, 20.

HALKA (Krawiecka 3-5) „Matka Joanna od Aniołów” prod. pol. doz. od lat 16, g. 13, 45, 18, 20, 15.

WŁÓDZA GWARDIA (Zielona 2) „Maż swojej żony” prod. pol. doz. od lat 12, g. 16, 18, 20.

ODRA (Przedzinańska 63) „Kolorowe pończochy” prod. pol. doz. od lat 12, g. 17, 19.

OKA (Tuwima 34) „Ponuracz jacy” prod. radz.-jag. doz. od lat 16, g. 15, 30, 17, 45, 20.

POPULARNE (Ogrodowa 18) nieczynne

PONIER (Franciszkańska 31) „Czas przeszły” prod. pol. doz. od lat 16, g. 16, 18, 20.

POKOJ (Kazimierza nr 6) „Sierioża” prod. radz. doz. od lat 12, g. 16, 18, 20.

MAJA (Kilińskiego 178) „1510 do Yumy” prod. USA, doz. od lat 16, g. 16, 18, 20.

REKORD (Rzgowska 2) „Legenda o łodowym sereu” prod. radz. doz. od lat 16, g. 16, 18, 20.

APTEKI

Główna 50, Wólczańska 37, Piotrkowska 225, Zgierska 146, Nowotki 12, Róży Łuksemburg 3, Dąbrowskiego 24-b.

AS. Al. Kościuszki 48, pełni stale dyżury nocne

Dyżury szpitali

POŁOŻNICTWO

Szpital Ginekologiczno-Położniczy im. dr M. Ma-

reguje kolegium Redakcja i Administracja — Łódź Piotrkowska 95 Centrala 293-09 łączy z wszystkimi działami. Telefon bezpośredni: Redaktor naczelny 325-64 Z-ca redaktora naczelnego 307-28 Sekretarz odpow. 204-75 Dział ekonom. 223-05 Dział kult. 341-10 Dział sportowy 208-95 Dział listów i interwencji 343-80 Telefon Usługowy 303-04 Redakcja nocy 270-76 — Biuro Ogłoszeń 311-50, 203-00 wewn 30 czynne od 13.30 — Prenumerata miesięczna zł 12.50, Półroczna zł 62.50, Roczna zł 125.00. Zamówienia i wpłaty przyjmuje PKW „Ruch”. Warszawa, ul. Wileńska 46, konto PKO 1-6-100024 Wydaje: Wydawnictwo Prasowe: „Prasa Łódzka”. RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96. — Retopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca